Księga Izajasza

Rozdział 64

**1**. podobnie jak ogień pali chrust i sprawia wrzenie wody - abyś dał poznać Twe imię wrogom. Przed Tobą drżeć będą narody, **2**. gdy dokonasz dziwów nadspodziewanych, zstąpiłeś: przed Tobą zatrzęsły się góry, **3**. o których z dawna nie słyszano. Ani ucho nie słyszało, ani oko nie widziało, żeby jakiś bóg poza Tobą czynił tyle dla tego, co w nim pokłada ufność. **4**. Obyś wychodził naprzeciw tym, co radośnie pełnią sprawiedliwość i pamiętają o Twych drogach. Oto Ty zawrzałeś gniewem, bo grzeszyliśmy przeciw Tobie od dawna i byliśmy zbuntowani. **5**. My wszyscy byliśmy skalani, a wszystkie nasze dobre czyny jak skrwawiona szmata. My wszyscy opadliśmy zwiędli jak liście, a nasze winy poniosły nas jak wicher. **6**. Nikt nie wzywał Twojego imienia, nikt się nie zbudził, by się chwycić Ciebie. Bo skryłeś Twoje oblicze przed nami i oddałeś nas w moc naszej winy. **7**. A jednak, Panie, Ty jesteś naszym Ojcem. My jesteśmy gliną, a Ty naszym Twórcą. Wszyscy jesteśmy dziełem rąk Twoich. **8**. Panie, nie gniewaj się tak ogromnie i nie chowaj ciągle w pamięci naszej winy! Oto wejrzyj, prosimy, my wszyscy jesteśmy Twym ludem. **9**. Twoje święte miasta są opustoszałe, Syjon jest pustkowiem, Jerozolima - odludziem. **10**. Świątynia nasza, święta i wspaniała, w której Cię chwalili nasi przodkowie, stała się pastwą pożaru, i wszystko, co kochaliśmy, zmieniło się w zgliszcza. **11**. Czyż na to wszystko możesz być nieczuły, Panie? Czy możesz milczeć, by nas pognębić nad miarę?

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.